KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 2 (14) Czerwca. — Rok 1852. № 154. Jutro, ŚŚ. Wita i Modesta MM.

Pomimo przygotowań jakie przed domami na *Krakowskiem-Przedmieściu*, dbałych o Chwałę NAJWYŻSZEGO Właściciele, a w liczbie tych przed domem Hr: Aug: *Potockich* i Hr: Wincentego *Krasińskiego* Jenerała Jazdy, poczynione zostały dla wzniesienia Ołtarzy, przed któremi po Nabożeństwie w Kościele Śgo Krzyża, miały być wczoraj jako w *Niedzielę* w ciągu oktawy BOŻEGO CIAŁA, w czasie solennej processji, odśpiewane cztery ŚŚ. Ewangelje, wątpliwa pogoda a nawet i deszcz, stały się powodem, iż uroczystość ta odbytą została w samym Przybytku PAŃSKIM. Jakoż po odprawieniu Summy, celebrowanej przez JW. JX. *Dekerta*, Archi-Dyakona Kapituły Metropolitalnej przy Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w assystencji licznego Duchowieństwa, orszak processyjny, składający się z Bractw z światłem jarzącem i chorągwiami, oraz Alumnów z Seminarjum przy Kościele Śgo Krzyża i Duchowieństwa, wyruszył z przed Wielkiego Ołtarza, poprzedzając Celebrującego Archi-Dyakona, któremu w czasie tego procesyjnego pochodu, towarzyszyli JWW. Hrabiowie Józef *Kwilecki* i Seweryn *Uruski*. Przed dostojnym Celebrującym, postępował orszak dziatek, wysypując drogę kwiatami; przybrani w bogate kapy Alumni unosili podpory baldakinu, po-za którym postępowały tłumy pobożnych, napełniających Dom BOŻY, wtorując Kapłanom pobożnemi pieniami. Przed czterema Ołtarzami: Śgo Michała, Śtej Felicyssymy, N. SAKRAMENTU i Śgo Rocha, odśpiewane zostały Święte Ewangelje, a po skończeniu processji, Celebrujący Archi-Dyakon, pobłogosławił pobożnych PRZENAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM. W czasie Summy, Alumni wykonali z dzieł Religijnych Mszę *Andrea*, i Offertorium *Elsnera*: *Ecce panis*, pod przewodnictwem X. Marcina *Żydowo*, Nauczyciela śpiewu. Processje te przypadły także dnia wczorajszego w Kościele parafjalnym P. MARJI, w Kościele *Loretańskim* na *Pradze*, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* na *Powązkach*; a około godziny 6tej z południa, w Kościele XX. *Dominikanów* i w Parafji Śgo Andrzeja, to jest w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*. Na processji w Kościele P. MARJI, odbytej po Summie, celebrował JW. JX. Prałat *Białobrzeski*, Scholastyk Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej*, Protonotarjusz Apostolski, w asystencji Duchowieństwa tak miejscowego, jako też Archi-Katedralnego. Tenże sam Kapłan celebrował także na odbytej przed wieczorem procesji z Kościoła XX. *Dominikanów*, do Kościoła po *Paulińskiego*, P. MARJI, i do Kościoła WW. PP. *Sakramentek*, oraz do urządzonego starannie Ołtarza w *Rynku Nowego Miasta* przed domem W. Pawła *Piątkowskiego* Mecenasa. Oprócz Duchowieństwa i licznego konwentu XX. *Dominikanów*, mnóstwo pobożnych znajdowało się na tejże procesji. Sprzyjająca po południu pogoda, dozwoliła także po raz drugi wczoraj, od czasu wzniesienia Kościoła Sgo Karola *Boromeusza*, odbyć procesję z tego Przybytku Pańskiego, po ulicy *Chłodnej*, na której przed domami miejscowych obywateli, oraz przed domem, gdzie się mieści Biuro Naczelnika Powiatu, urządzone Ołtarze, odznaczały się starannością i wystawą. Kilka tysięcy ludu otaczało procesyjny orszak, w czasie pochodu którego, celebrował W. JX. Kanonik *Zarzecki*.

Wczoraj, w czasie solennego obchodu uroczystości Śgo Antoniego *Padewskiego*, w Kościele XX. *Bernardynów*, celebrował Summę JX. Józef *Graefe*, nowo-wyświęcony Kapłan Zgromadzenia XX. *Augustjanów Warszawskich*, sprawując po raz pierwszy bezkrwawą ofiarę Mszy Świętej (Primicje); w końcu której Primicjant udzielał Błogosławieństwo pobożnym. Primicjant rodem *Warszawianin*, spokrewniony jest z wielu zacniejszemi domami m. *Warszawy*, oraz Królestwa i Cesarstwa. Niedziw przeto, że cała mieszkająca w *Warszawie* rodzina znajdowała się w Kościele XX. *Bernardynów*, i okoliwszy stopnie Ołtarza, na które po raz pierwszy dla odprawienia Ofiary Śtej, wstąpił Primicjant, połączyła swe modły, z modłami nowo wyświęconego Kapłana. Kazanie w czasie Summy, miał JX. Wilhelm *Piotrowicz*, zaś na Nieszporach JX. Szczepan *Galewicz*, Kapłani z wyż rzeczonego Zgromadzenia XX. *Augustjanów*.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, Artyści w czasie Summy wykonali Mszę in D. minor, Józ: *Haydena*; Graduale *La Foi*, *Rossiniego*; Offertorium Motetto *Mozarta*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^1/_{13}$ Czerwca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 49, na które, tudzież na dawniejsze, w 367 wnioskach, złożono rs. 4,450 k. 50. Na żądanie 101 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 18 k. $54^1/_2$), rs. 3,235 k. $18^1/_2$, i umorzono xiążeczek oszczędności 26. Przeto Uczestników 8,335, posiada kapitał rsr. 346,792 kop. 32.

JW. Rzeczy: Radca Stanu *Olsufiew*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Pospieszamy z udzieleniem wiadomości, iż stósownie do ogólnych życzeń, mowa W. JX. *Bogdana*, którą miał na pogrzebie ś. p. Wojciecha *Pękalskiego*, ogłoszona zostanie drukiem.

Z tą samą przyjemnością jak pierwsze cztery, powitaliśmy i Vty zeszyt wizerunków polskich, przez Maxymiljana *Fajansa*. Zeszyt ten, na którego okładce przedstawioną jest Poezja, Malarstwo i Starożytniczość (archeologja), obejmuje portrety śpiewaka naszego Poety J. Bohdana *Zaleskiego*, Artysty malarza Januarego *Su-*

chodolskiego, i wydawcy tylu starożytnych i historycznych dzieł Alexandra *Przezdzieckiego*, oraz text do zeszytów poprzedniego i piątego. Wszystkie te portrety odznaczają się i tem podobieństwem i tem wykończeniem, jakie zwykle cechują prace naszego młodego Artysty Warszawianina P. M. *Fajansa*. Skład główny wizerunków, jest w xięgarni Henryka *Natansona* w *Warszawie*, a prenumerować można we wszystkich Xięgarniach po cenie rs. 1 za każdy zeszyt.

Celem zebrania niektórych spostrzeżeń gospodarskich, Pan Michał *Migurski*, udał się w Gubernję *Kowieńską*, do dóbr *Bierżany*, należących do JW. Adolfa Hrabiego *Czapskiego*, Marszałka, a znanych z wzorowego gospodarstwa. Zwiedzi on także i *Gielgudyszki*, dobra JW. Barona *Keudel*, które zaopatrują *Warszawę* w wyborne sery na sposób *szwajcarski* robione, a ze stadnin swoich, corocznie na nasze *wyścigi* wysyłają rącze bieguny, zwykle odnoszące zwycięztwo.

Przybyła z *Paryża* do *Warszawy*, Artystka Panna Leonja *Le Lorrain*, zamieszkała w hotelu *Saskim* na *Krak:-Przedmieściu*, znaną jest z prac swoich, czyli portretów w guście pastelowym. Artystka ta, ma zamiar zabawić czas niejaki w *Warszawie;* ktoby przeto chciał z jej talentu korzystać, znaleźć ją może w mieszkaniu każdego dnia w godzinach porannych.

Wiele osób przechodzących *Krako:-Przedmieściem*, zatrzymuje się przed nowo-otworzonym (jak to donieśliśmy) w domu Hr: Sta: *Potockiego*, składem obić papierowych PP. *Rahn SSrów* i *Vetter*. Sklep ten urządzony został przepysznie w guście *maurytańskim*, podług planu Budowniczego *Schoen*. Ogromne okna zwierciadlane, pochodzą z fabryk zagranicznych, i nabyte zostały w znanym składzie tutejszym, P. *Silberberga;* tablatury w sklepie frontowym, są dziełem tutejszego stolarza P. *Witschel;* malowania są P. *Sokołowskiego;* a obicia ścian jak z rzeczy wypada, własno-fabryczne. Sklep tylny wzniesiony jest na piętro, galerja okalająca go i wschody prowadzą do składów górnych. Jest to pomysł w nowym rodzaju, przypominający sławny sklep w *Paryżu* zwany *Escalier de cristal*, czyniący zaszczyt młodemu naszemu artyście, który go *Warszawie* przyswoił.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od A. L. kop. 30, na bilard dla obłąkanych w Szpitalu Śgo Jana Bożego.— Od J. P. rs. 3 dla Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

Znana Artystka muzyczna Panna Elżbieta *Christiani*, Nadworna Wiolonczelistka N. Króla Jmci *Duńskiego*, przybyła z *Wilna* do *Warszawy*. Panna *Christiani* niemało objechała świata, i wszędzie z zadowoleniem była przyjmowaną.

Wczoraj dopiero po południu, ustaliła się nieco pogoda, a chociaż powietrze dosyć się oziębiło, wszystkie miejsca przechadzek zapełniły się odwiedzającemi takowe.

Nie *jedno*, ale aż *dwa słońca elektryczne*, mają oświecać pojutrzejszą *uroczystość* na dochód sierot T. W. D., w Ogrodzie *Saskim*.

W tych dniach przez Władzę policyjną ujęty został w szynku przy sprzedaży talerza srebrnego, niejaki Grzegórz *Siedlecki* kucharz, lat 33 liczący, we wsi *Wąsowie* Pow: *Ostrołęckim* zamieszkały. Człowiek ten, jak zarządzone śledztwo wskazuje, przed dwoma miesiącami pozostając w służbie u Właściciela dóbr *Adamowa* w Pow: *Zamojskim*, wraz z Panem swoim przybył do *Warszawy*, z kąd potajemnie zbiegłszy, powrócił do *Adamowa*, nocną porą dostał się do ogrodu, wyjął szybę, oknem wszedł do pokoju, w którym były zachowane srebra, skradł 12 łyżek stołowych, tyleż par widelców i noży, łyżkę wazową, dzbanek, wazkę, talerz, 14 podstawek, 6 łyżeczek, sitko i czerpaczek. Po spełnieniu tej kradzieży, udał się do *Lublina*, następnie zaś do *Garwolina*, i w każdem z tych miast sprzedał żydom po kilka sztuk skradzionych sreber. W końcu przybył do *Warszawy*, gdzie resztę nieznanym sobie żydom handlarzom posprzedawał. Żydzi ci, chociaż ani nazwiska, ani miejsca ich zamieszkania wskazać nie mógł, przez Policję wyśledzeni zostali, i odebrano od nich dzbanek, wazkę, talerz, łyżkę wazową, 5 widelców i 2 podstawki; poczem wspomniony *Siedlecki* wraz z odzyskanemi przedmiotami właściwemu Sądowi do dalszego dochodzenia, przesłany został.

Pomimo uczynionych niezbyt dawno napomnień, co do ostrożności przy używaniu kąpieli *wiślanych*, Leon *Zewald*, lat 14 mający, syn właściciela domu Nr 2771 przy ulicy *Alexandrja*, kąpiąc się onegdaj w *Wiśle*, przeszedł za miejsce do kąpieli wytknięte, a uniesiony pędem wody, utonął.

Do dzisiejszego *Kurjera*, dołączamy dla Czytelników w m. *Warszawie*, ogłoszenie przedpłaty na dzieło pod tytułem *Monumenta Regum Poloniae Cracoviensia*, wydane po raz drugi staraniem B. M. *Wolffa* w *Petersburgu*. Nie potrzebujemy wskazywać ani ważności dzieła, ani jego zalet, dodamy tylko, że odbicie rycin jest dziełem P. *Lemercier* z *Paryża*, a ozdobna litografowana okładka, według rysunku Max: Hr: *Fredry*, poruczona wykonaniu P. Maxymiljana *Fajansa*, bawiącego w *Paryżu*. Co zaś do ceny całego dzieła składającego się z 24 rycin i okładki litografowanej, a które wyjdzie w 6 zeszytach, takowa wynosi w *Warszawie* i *Petersburgu* rs. 12, i ta w xięgarniach naszych, uiszczona być może w 4ch ratach.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po raz pierwszy przedstawiono nową Komedję *Bogu dzięki już nakryte*, drobnostka ta jest to utwor wesołego humoru autora zaprawny sarkazmem. Z pomiędzy *małych niewinnych* przywar płci pięknej, figuruje tu głównie *słodki* upór, z którego wynikają (jak się to często zdarza na świecie) arcy-komiczne sceny. To też nasza Publiczność śmiała się wczoraj serdecznie, i w dowód swojego zadowolenia, przywołała Wszystkich po 2-kroć, (Pani *Mazurowska*, Panny: *Moroz*, Marja *Fauzińska*, PP. *Komorowski*, *Chomanowski* i *Chomiński*). Komedyjkę tę, przyswoił scenie naszej P. *Komorowski*. Po Kom: *Nikt mnie niezna*, przywołani zostali: PP. *Szymanowski* i *Panczykowski*; po Kom: *Ostatnie Pożegnanie*, Panna *Moroz* i P. *Komorowski* po 3-kroć.— Onegdaj w Teatrze

Wielkim po Divertissement *Uroczystość róż*, przywołany został P. *Turczynowicz* Reżyser baletu po 2-kroć. Wczoraj po Operze *Purytanie*, Panna *Vallesi* 5-kroć, oraz PP. *Cioffei*, *Steller* i *Anconi*; po Divertissement *Pałac kryształowy*, Pani *Turczynowicz*, Panna Karolina *Straus*, oraz PP. Antoni *Tarnowski* i *Meunier*.

Z Lublina. — Ponieważ nadesłane do *Kurjera Warszawskiego*, a zamieszczone w Nrze 146 ogłoszenie z tutejszego miasta, o różnicy pieczątek na wodach mineralnych naturalnych, daje mylne objaśnienie Publiczności, a rzeczywistego stanu rzeczy nie wyświeca, mam sobie za obowiązek dla dobra mieszkańców miasta i okolic *Lublina*, następne uwiadomienie ogłosić: Wszystkie wody mineralne naturalne, które *kolejami żelaznemi* do *Warszawy*, lub też wodą przychodzą, są zaraz po nadejściu transportów, opatrzone przez wydelegowanego przez Władzę na ten cel Urzędnika, pieczęcią, która na każdej butelce na laku wyciśnięta, nosi napis: *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, Rok 1852.* Takowa cecha urzędowa, jest dowodem, że wody te w roku bieżącym nadeszły, i tylko te są wyjęte od tego, które na miejscu już rokiem bieżącym na kapslu metalowym wyciśniętym, opatrzono, jak np. *Vichy*, *Salzquelle* i t. p. Żeby jednak pod żadnym względem Publiczność nie miała wątpliwości, dodać winienem, iż jeżeli kto nie sprowadza wód świeżych *kolejami żelaznemi* przez *Warszawę*, ale inną drogą, to powinien jako dowód posiadać *świadectwo czerpania od Administracji Źródeł wydawane.* Takowe świadectwa co do wód przezemnie sprowadzanych otrzymane, każdemu z biorących wody okazać w każdym czasie zobowiązuję się. — J. *Dąbrowski*, Aptekarz.

ANGLJA. — Królowa odjechała do *Windsor*; znajdować się będzie na wyścigach w *Ascott*, które tem są dla szlachty i możnych, czem *Epsom* dla ludu; po wyścigach, znakomitsi goście zaproszeni będą do *Windsor*. — Izba niższa zajmuje się budżetem. — Admiralicja ogłasza po dziennikach szereg listów dowodzących, że okręty widziane w ławie lodu koło *Nefoundland*, były okrętami Kapitana *Franklin*; P. *Thomas* jednak, Prezes Izby handlowej w tej kolonji, mniema, że to było tylko złudzeniem optycznem. — Wszystkie dzienniki z *Kap* objawiają nadzieję, że wojna z *Kaframi* za 3 lub 4 miesiące skończy się; nowy Gubernator energiczniej z niemi postępuje jak dawny, i sam przeciw głównemu ich naczelnikowi wybiera się; stan rzeczy jednak dotąd nie zmienił się. — W dniu 29 z. m. umarł w *Sedgefield*, w wieku lat 102, Wiljam *Piles*, który przez *lat* 72, był stangretem w rodzinie Lorda John *Russel*. Człowiek ten nigdy nie chorował; zostawia brata 92-letniego i siostrę 89-letnią.

AUSTRJA. — Cesarza spodziewają się w *Wiedniu* około 27go b. m.; przyjmowany był w *Peszcie* z wielkim zapałem; z początkiem Lipca odbędzie nową cało-miesięczną przejażdżkę do *Węgier*, zwiedzi wówczas *Banat* i *Siedmiogród*. — Arcy-Xiążę *Jan* udaje się w podróż do *Włoch*. — Akademja sztuk pięknych w *Medyolanie*, wybrała jednomyślnie Feldm: Hr: *Radeckiego*, swym Członkiem Honorowym. — Cesarz w *Peszcie* w d. 7ym przyjmował Magnatów *Węgier* i wyższe Duchowieństwo; kilkakrotnie wyrażał swe zadowolenie z przyjęcia, jakiego w *Peszcie* doznał. Po obiedzie Cesarz udał się do lasku spacerowego, i tam bawił ze 3 godziny, przechodząc piechoto pomiędzy zebranym dla zabawy ludem; wszędzie witany był okrzykami.

FRANCJA. *Paryż 8 Czerwca.* — Jutro Ciało prawodawcze odbędzie posiedzenie publiczne, na którem rząd przedstawi projekta do prawa o 7 nowych podatkach. Dziś Izba po biurach rozbierała projekt o deportacji skazanych kryminalnie, który wielu znalazł przeciwników; uważano tę karę za zbyt surową, i lękano się kosztów zbytnich bez celu; *Anglja* na swe osady karne wydała dotąd przeszło 200 miljo: fr. — Dochody skarbu w r. b. w porównaniu z rokiem z., powiększyły się znacznie; w Kwietniu przewyżka wynosiła 9 miljonów franków, w Maju 7 miljonów fr:, jeżeli tak dalej pójdzie, to deficyt łatwo pokrytym zostanie. — Artykuły Pana *Veron*, w *Constitutionnelu*, jeszcze zwracają uwagę. Na radzie Ministrów mówiono o zamknięciu dziennika tego, tylko pamięć na usługi przezeń *bonapartyzmowi* oddane, cios ten wstrzymała. — Utworzono tu silne stowarzyszenie popierające świętowanie odpoczynkiem Niedzieli; wielu kupców podało też do Prezydenta petycję, by prawem nakazano zachowanie spoczynku w Niedzielę. — Uważano, że od pewnego czasu cena majątków rolnych we *Francji* bardzo w górę poszła. — Prefekci w wielu departamentach zamykają zbyt liczne a podejrzane szynki. — Dziś Prezydent w *Vincennes*, znajdował się na próbach robionych przez artylerję z lawetami, nowo wynalezionemi przez *Ludwika-Napoleona*. — Przybył tu 11-letni synowiec Imana *Maskoty* i *Zanzibaru*, umieszczono go w jednem z znakomitszych liceów; następnie uczęszczać ma na kursa szkoły politechnicznej. — Do *Guyany* posłano fregatę *Evigone* z 5ciu *Jezuitami*, którzy zajmą się służbą duchowną tej osady. — Za danym przykładem, zrzuciwszy z siebie wstyd fałszywy, wielu wytacza procesa o lichwę wierzycielom swoim; deklarują się płacić pobrane rzeczywiście pieniądze i procent godziwy, a odrzucają w trójnasób lub sześciórnasób nałożoną lichwę.

Paryż 9 Czer: (dep: tel:). — Dziennik *Constitutionnel* otrzymał drugie ostrzeżenie; teraz czeka go zamknięcie.

HISZPANJA. — Prezes rady Ministrów ma otrzymać tytuł Margrabiego *de Cassa Murillo*. — Mówią znowu o cząstkowej zmianie gabinetu; Jenerał *Blaser* lub *Roncali* ma zostać Ministrem wojny. — Flota *angielska* z 5 okrętów linjowych, 3 fregat i 3 parostatków, zawinęła do portu *Mahon*; dowódzca jej, Kontr-Admirał *Dundas*, żądał pozwolenia do wysadzenia na ląd osad dla robienia ćwiczeń; Gubernator odmówił mu tego, żądając szczegółowego pozwolenia od Ministra wojny; rzecz teraz traktuje się w *Madrycie*.

TURCJA. — Układ z *Egiptem* został przez Dywan zatwierdzony; firman w tym przedmiocie powiezie do *Kairo*, *Afiz* Bej, Sekretarz ministerjum spraw zagranic:, który z tamtąd uda się do *Jeruzalem*. — W *Stambule* urzą-

dzono muzeum obejmujące 121 kostiumów i strojów urzędowych, jakie nosili poddani *Tureccy* od pierwszych czasów monarchji do 1261 roku *Hegiry*.

WŁOCHY. — Pogłoski puszczane w *Turynie* o rozwiązaniu Izby, zdają się bezzasadne. — We *Florencji* w końcu Maja policja wiele osób aresztowała i odbyła nie mało rewizji po domach, szukając pism zakazanych. — Flota *francuzka* z 6 okrętów linjowych i jednego parostatku zawinęła do *Palermo*.

ROZMAITOŚCI. — W *Bruxelli* aresztowano niedawno oszusta, który przyjąwszy na się charakter Nadzwyczajnego Posła *Kamehamehy III*, Króla wysp *Sandwich* przy dworach: *Francuzkim*, *Angielskim* i *Belgijskim*, prowadził wystawne życie w *Hôtel de l'Univers*, i kilka tysięcy franków już tam zadłużył się. — Dnia 15 Maja przybił z *Nowego-Yorku* do przystani *Liverpoolu*, *angielski* parопływ *Asia*, który podróż tę odbył w 10ciu dniach. Przywiózł on wiadomość, iż w zeszłym miesiącu wylądowało w samym *Nowym-Yorku* 29,147 wychodźców z *Europy*, a w jednym dniu ostatniego tygodnia, na raz 6,000. — Organista wiejski mając w głowie łacinę, w której często litera *c*, wymawia się jak litera *k*, zaczął raz śpiewać: »Kwiczcie się w knotach", i t. d. Tenże organista, ujrzawszy na początku psalmu liczbę *rzymską* XXXI, zaśpiewał: »Ix Ix, Ix, laseczka!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bobr Alex: Oby: z Gub: Żytomierskiej nr 476; Bąkowski Teofil Arty: Malarski z Lwowa nr 2673; Dembowski Wacław Oby: z Smarzewa nr 556; Daszkiewicz Gabryel Urzęd: z Gub: Kowieńskiej nr 476; Górski Stan: Oby: z Woli Pękoszewskiej nr 476; Jelski Józ: Ob: z Sobień nr 585; Lemański Edw: Ob: z Zagórza nr 638; Małachowski Wład: Hr. z Góry nr 471; Morzycki Jul: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 634; Trębicki Lud: Oby: z Kurowic nr 586; Wyszyński Boles: Baron z Miętkiego nr 570; Widyger Aug: Jubiler z Pragi Czeskiej nr 496.

Wyjechali: Arnold Bernard Dok: do Kowna; Brzostowski Karol Hr. do Cisowa; Christiani Amelja Wdowa po Jene:-Lejt: do Wrocławia; Deszert Stan: Rz: B. S. do Niemiec; Fijałkowski Józ: Ob: do Pokrzywnicy; Koczubej Mik: Sekr: Koleg:, Młodszy Sekr: Posel: w Atenach, do Petersburga; Vetter Ludwika Ob: do Wiednia.

DONIESIENIA.

W Hotelu Gerlacha, stoją Oryginalne z Saxonji sprowadzone **BARANY**, do sprzedania.

Skład Materjałów Piśmiennych i Wyrobów Introligatorsko-galanteryjnych Wil: Kreusch, przy ulicy Rymarskiej, przysposobił znaczny wybór XIĄŻEK na Rejestra i użytek Buchalteryjny, rozmaicie polinjowanych; wszelkie zaś obstalunki, linjowanie i oprawę Xiąg, podług żądanych wzorów, jak najakuratniej po cenach umiarkowanych w swej maszynie angielskiej świeżo skomplikowanej, uzupełnia.

Pewna OSOBA udająca się d. 22 b. m. do Petersburga, życzy sobię być przewodnikiem podróży Osobom mającym zamiar udania się tam.— Również też życzy sobie mieć plenipotencje od Osób mających w Petersburgu interesa; o szczegółach tego, zechcą się dowiedzieć przy ulicy Żabiej pod Nr 472, ostatnie drzwi od Saskiego Ogrodu, na 1 piętrze, codziennie do 9ej rano.

W dobrach Komorów w blizkości Warszawy, pod stacją Pruszków, jest do wynajęcia PROPINACJA z 3ch Karczem, w bardzo dogodnym położeniu, od Śgo Jana, lub zaraz. Wiadomość na miejscu u Rządcy Dóbr.

GORZELANY i PIWOWAR, obeznany dokładnie z wyrabianiem i dystylowaniem spirytusów, wódek, i posiadający na to upoważnienie Rządu, życzy przyjąć obowiązek stosowny w każdym czasie. Wiadomość w pałacu Sądu Appelacyjnego przy uli: Miodowej, u PP. Rogińskich.

S. HUDSCHON z AMSTERDAMU,

w roku jeszcze 1819 w Warszawie osiadły, dla dogodzenia Szanownej Publiczności, przedaje w fabryce swojej przy ulicy Długiej, po cenach bardzo przystępnych, wszelkie potrzeby i tajniki Tualetowe, które co do doskonałości z najlepszemi zagranicznemi śmiało w zawód iść mogą, a mianowicie: wyborowe **PERFUMY** PATSCHOULI, ESS-BOUQUET i t. p.; **WODĘ** KOLOŃSKĄ, niczem od prawdziwej nie różniącą się i także cokolwiek ambrowaną; **OLEJKI** do włosów, POMADY w niczem Paryzkim nieustępujące, a szczególniej LWIĄ, NIEDŹWIEDZIĄ i prawdziwą PHILOCOME, od której jakby cudem jakim włosy w prędkim czasie rosną; niemniej KOSMETYKI różne, między któremi na uwagę zasługują **POMADA** SUŁTAŃSKA nadająca powab i delikatność; **WODA** ATEŃSKA do odmłodnienia, bo w krótkim czasie zmarszczki spędza; oraz **PROSZEK** KOSMETYCZNY czyszczący i konserwujący Zęby; **MYDŁA** wyborne do mycia i golenia, tudzież KADZIDŁA przed wszystkiemi innemi zasługujące na nazwę KRÓLEWSKIE. Słowem wszelkie bez wyjątku potrzeby ku upiększeniu tualety, znaleźć tam można i z nabycia ich każdy bezwątpienia zadowolony bedzie. Oprócz wymienionych, są tam także rozmaite najlepsze wyroby chemiczne, jako to: **MASSA** do osi i machin, do skór, i WOSKOWA do froterowania podłóg, również MASSA Chemiczna, i sławne PASKI ELASTYCZNE do ostrzenia brzytew, ATRAMENT wieczny do znaczenia bielizny i inne t. p. wyroby; a obok znanego ze swej doskonałości SZUWAXU Holenderskiego, wprowadzonego u nas pierwszy raz w użycie przez P. Hudschon; tenże wyrabia nowo za granicą wynaleziony LAKIER Bruxelski, który teraz powszechnie do obówia damskiego użyty bywa, nadający każdej skórze połysk najpiękniejszy w prędkim czasie.



KAPITAŁ rsr. 3750, jest do wypożyczenia na 1szy Nr hipoteki, na Dobra w Gub: Warszaws: położone, lub na Dom murowany przy jednej z ulic pryncypalnych w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2647, na 1m piętrze, przez ganek na lewo.

Gdy ogłoszona na dzień dzisiejszy Licytacja, na przedaż pozostałego po ogniu Żelaztwa i Węgli kamiennych, w fabryce powozów na Solcu pod Nr 2913*a*, w Warszawie, do skutku nie doszła; przeto z mocy upoważnienia Dyrekcji Ubezpieczeń z daty dzisiejszej do Nru 13,036, przeznacza się nowy termin Licytacji na dzień 3/15 b. m. i r., poczynając o godzinie 10ej z rana od zniżonego szacunku. — w Warszawie d. 26 Maja (7 Czerwca) 1852 roku.— Inspektor Dyrekcji Ubezpieczeń, J. *Barwikowski*.

APPARTAMENT złożony z 14 Pokoi, kosztownie umeblowany, z Stajnią, Wozownią i Kuchnią ang:, do najęcia na rok lub pół roku. Wiadomość w handlu Materjałów pismiennych Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej.



Uprasza się Osób do których przybłąkała się SUCZKA biała, na jednym uchu jakby trochę zesmolone, ślipki czarne, nos czarny; aby raczyli odesłać za nagrodą rsr. 6, pod Nr 642 przy ulicy Trębackiej, do domu Grassowa.

KANTOR
KORRESPONDENCYI i ZLECEŃ

przy ulicy Miodowej w gmachu Lessera Nr 491, na 2 piętrze od frontu.

1. Jest do odstąpienia HANDEL w miejscu korzystnem, mający przeszło rs. **9,000** szacunku, lub przystąpienia do SPÓŁKI.— 2. AGRONOM z Xtwa Poznańskiego, mający chlubne świadectwa, życzy objęcia znakomitych Dóbr w zarząd.— 3. Partja BALI, DESEK, DZWONÓW i **5 000** korcy WĘGLI dobrze wypalonych, z odstawą po *cenie przystępnej*, do sprzedania.— Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 8.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marta*. *Uroczystość róż*.
Do Handlu *Riedla*, nadszedł transport **ŚLEDZI** Pocztowych.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.